

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: *Antônio Jan Paiva*

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

**PRENUMERATA:** W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pesów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolary; w Brazylii 3 nowy brazylijskie.

Adres Redakcji „Ludu”: **Curityba — Aven. Dr. Jayme Reis 125**  
Adres dla listów: **Curityba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil**  
Adres Telegraficzny: **Lud Curityba**

**Ceny ogłoszeń:** — Ogłoszenia tylko z góry płatne.  
Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5\$000  
Od 1 „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3\$000  
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3\$000  
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piekarza — Kubisa. W Kiosku na ul. 15 de Novembro (róg ul. Fl. Peixoto). W kiosku przy ul. 1 Março 63 (róg 15 de Novembro)

Władysław Neuman

## » PJATILETKA « Program gospodarczy Sowietów

[Dokończenie]

Z jaką bezwzględnością ale i z jaką konsekwencją przeprowadzają Sowiety swoją „Pjatiletkę”, tego dowodem są cyfry. Produkcja węgla kamiennego którą statystyki określają sumą 36 milionów ton rocznie, ma być podniesiona do lat 5 tju na 68 milionów ton. Podobnie chcą Sowiety zwiększyć wydajność kopalni ropy na 11,7 milionów ton do 21,7 milionów. Fabryki nawozów sztucznych, które podobno w roku ubiegłym wyprodukowały 800.000 ton, mają dać w roku 1933 aż 5 milionów ton. Zużycie energii elektrycznej którą obecnie obliczają na 5,1 milionów kilowattogodzin, ma dojść do 22 milionów.

Musimy sobie jasno zdać sprawę z niebezpieczeństwa jakie grozi całemu światu, jeżeli Sowiety, stwarzając niewolnictwo, — zaczął faktycznie masową produkcję rolną i rolniczą. — Czy rolnictwo lub przemysł w krajach gdzie istnieje wolność pracy, słowa i handlu oprzeć się zdoła tego rodzaju konkurencji?

Zamiary Sowietów by przez przeprowadzenie programu gospodarczego — „Pjatiletkę” — zwiększyć produkcję innych krajów już się spotykają jednak

na zachodzie Europy, z poważną akcją niedopuszczenia konkurencji rosyjskiej na rynki tamtejsze. Rachuby przywódców partii komunistycznej w Moskwie, iż zalanie rynków zachodniej i środkowej Europy produktem pracy przemysłowej robotnika rosyjskiego, stworzy z nędzy robotniczej najlepszą podłoże dla przewrotu porządku społecznego, — mogą okazać się mylne. Robotnicza partja w Anglii zaczyna rozumieć niebezpieczeństwo jakie grozi wolnej pracy przy konkurencji produktów Rosji Sowieckiej. Odzywają się już tam głosy, że z państwem, które pracą swych obywateli dysponuje, jak pracą niewolnika i tanio w ten sposób wyprodukowanym towarem uniemożliwia uczciwy zarobek ludzi wolnych nie należy prowadzić handlu. Dowodem, że społeczeństwa cywilizowane widzą grożące niebezpieczeństwo jest zakaz przywozu wszelkich towarów z Rosji Sowieckiej wydany niedawno przez Kanadę. Również we Francji istnieje coraz silniejszy prąd antysowiecki, a nawet w Niemczech, gdzie polityka zdążyła zawsze do porozumienia z Rosją Sowiecką, odzywają się alarmujące głosy wskazujące na grożące niebezpieczeństwo.

## Z obserwacji wędrownego nauczyciela

[Mag Galesy]

Linją kolejową „Ramał Paranapanema” udałem się 6-go maja do węzłowej stacji WENCESLAU BRAZ

gdzie na stacji spotkałem dobrego znajomego p. Bronisława Petle, który zawiadził mnie do kopalni węgla w Ribeirão Novo. Jest to jedyna w Paranie dobrze funkcjonująca kopalnia węgla. Pracuje w niej przeszło 100 ludzi najrozmaitszych narodowości, w tej liczbie 15 Polaków. Praca w kopalni ciężka, pokład węgla bardzo cienki (od 35 do 55 cm. grubości), to też górnicy muszą kuć węgiel kilofem często w pozycji leżącej. Rozmawiałem z górnikiem Polakiem, który pracował w kopalniach węgla w Polsce, w Niemczech i we Francji. narzekał on na ciężkie warunki pracy.

Kopalnia w Ribeirão Novo, oddalona o 6 km. od stacji Wenceslau Braz, ma duże widoki dalszego rozwoju. Po uruchomieniu (już sprowadzonych) nowych maszyn — kopalnia znacznie zwiększy produkcję. Została już uruchomiona sonda głębsza, która wierce ziemię głębiej i jest na-

działa dowierzenia się do pokładu grubego na metr lub więcej.

W samym miasteczku Wenceslau Braz jest dotychczas zaledwie 6—7 rodzin polskich i niema możliwości założenia towarzystwa polskiego, lecz p.p. Marjan Mastowski i Jan Urba mają nadzieję, że w przyszłości powstanie towarzystwo polskie, jak liczba Polaków zwiększy się.

7-go maja pojechałem do stacji GETULIO VARGAS (dawniej Affonso Camargo)

gdzie w miasteczku Joaquim Tawora (dawniej Affonso Camargo) p. Wiktor Daichman (Daiczman) posiada dobrze rozwijający się sklep. Pan Daichman przyjął mnie gościnnie i uprzejmie poinformował, jak mam się udać na kolonię polską, noszącą nazwę „Colonia Polaca”.

W myśl wskazówek p. Daichmana przespacerowałem się do p. p. Woźniaków, oglądając po drodze tamtejszą bujną roślinność. P. Józef Woźniak, który obecnie zajmuje się parcelacją „Nowej Warszawy” a zarazem gospodarką rolną, przyjął mnie serdecznie. Po chwili zajęchały

3 duże wozy pod jego dom i zabrały przeszło 50 worków ryżu, przygotowanego „do wysyłki na stację Quatiguá.

P. Woźniak pokazał mi na swojej kolonii długie szeregi bujnie rosnącej kawy, wspaniałe roczne krzaki bananów, dorodny ryż, piękną kukurydzę i inne plony swej 2-letniej gospodarki i z zapalem w głosie zapewniał mnie, że urodzajna gleba „kawowa” w „Nowej Warszawie” daleko prędzej pozwoli dorobić się biednemu kolonistcie na kilku akrach ziemi, niż 30-alkrowa gospodarka na południu Parany. (P. Woźniak dawniej przebywał w okolicach Porto União i Itaty.)

Miłą dla nas nazwą „Nowa Warsovia” dał tej kolonii p. inż. José Correia, który wymierzył część fazendy „Barra Grande” pod parcelację i na planie ohrcił ją i zapisał w dokumentach pod nazwą „Nova Varsovia” ponieważ osiedlili się na tych terenach sami Polacy za przykładem i na skutek propagandy p. Ludwika Woźniaka. Jednak mieszkańcy miasteczka Getulio Vargas przyzwyczaili się do nazwy „Colonia Polaca”.

„Nowa Warszawa” rozwija się szybko dzięki dobrej ziemi, zdrowemu choć ciepłemu klimatowi i stosunkowo niedrogiej ziemi (400\$000 za akier) po 2-oh latach prywatnej kolonizacji posiada już 27 rodzin, a w pobliżu znajduje się na sąsiednich ziemiach jeszcze 12 rodzin polskich. Razem polski ośrodek liczy 39 rodzin (nie licząc 20 rodzin, osiadłych w pobliżu na ruskiej kolonii.)

„Nowa Warszawa” nie tylko posiada znakomite ziemie, lecz i doskonały zbyt produktów w 2 ch miasteczkach, położonych przy stacjach Getulio Vargas i Quatiguá. Odległość do każdego z tych miasteczek wynosi 5 6 kilometrów, tylko droga wozowa (wykonana przez samych kolonistów) do Getulio Vargas jest lepsza niż do Quatiguá

Polacy przybyli tu przeważnie z fazend kawowych. W dobrych czasach dorobili się oni trochę gotówki na kawie i przybyli do „Nowej Warszawy”, zachęteni przystępną ceną i zdrowym klimatem. Ci już wiedzą, iż należy unikać nadrzecznych dolin i bagna błotnistych w pobliżu rzek: Paranapanema, Rio das Cinzas, Laranginhas, Rio do Peixe, Ja caresinho, do niego biegu Tibagy i innych bagnistych okolic, gdzie rozmnażają się komary, roznoszące malarję (małejtę) i gdzie mieszczą się ogniska innych chorób. Nikt z Polaków nie powinien osiedlać się w Thomazinie, Cambará i innych malarycznych okolicach, natomiast może nabywać ziemię i osiedlać się w polskich kolonjach, o których piszę.

W środku kolonii „Nowa Warszawa” zostawiono pół aktera ziemi pod kościół i szkołę, a drugie pół aktera tuż obok właścicieli ziemi przyrzekł sprzedać za 180\$000, to też śmiałości koloni-

ści z p. Józefem Woźniakiem na cele, postanowili zakupić ten kawałek ziemi pod ogród szkolny. W tym celu zbierano składki po 10\$000 od każdego gospodarza jeszcze przed moim przyjazdem. To też w dniu 8-ym maja chętnie zebrali się gospodarze w domu p. Józefa Woźniaka, założyli „Polskie Towarzystwo Rolniczo - Oświatowe „Rolnik” i wybrali zarząd w osobach; p. Józef Woźniak prezes, p. Michał Piotrowski — wiceprezes, p. Jan Sadowski — sekretarz p. Michał Wierczyński — kasjer. Zają-

sało się zaraz 18 członków do Towarzystwa. Zarząd ma zająć się kupnem ziemi pod ogród szkolny, a potem budową szkoły. Ogromne powodzenie na tej kolonii miały młyn i tuszczarnia ryżu. Wszystkie rośliny wyżyn Kurytybskiej tu się udają, nawet urodziło się dorodne życie. Mrozów niema tu prawie wcale a jak czasem temperatura obniża się poniżej zera, to mgła „zalewa” słaby przymrozek, to też kartofle, posadzone w czerwcu lub w lipcu udają się bardzo dobrze. [Dok. nastąpi] K. Jeziorowski

## Przyjazd P. Posła Grabowskiego i BYŁEGO MARSZAŁKA SENATU DR. SZYMAŃSKIEGO

Z Konsulatu R. P. w Kurytybie otrzymujemy pewną już wiadomość, że Pan Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Rzplitej Polskiej w Rio de Janeiro, Dr. T. Grabowski, przybędzie do Kurytyby w towarzystwie p. Dr. Szymańskiego, b. Marszałka Senatu, Prezesa Rady Organizacyjnej Związku Polaków z Zagranicy, — dnia 7 czerwca b. r. pociągiem wieczorowym, przybywającym z Paranaçu.

## Węgiel polski w Brazylii

W miesiącu kwietniu przybyły do Rio de Janeiro dwa statki z węglem polskim w ogólnej ilości 11.800 tonn, wysłane przez koncern węglowy w Katowicach „Robur” do wielkiego importera węgla w Rio de Janeiro „Belmiro Rodrigues & Cia.

Z tej okazji Poseł R. P., Dr. Grabowski w porozumieniu z firmą importową oraz p. Winnickim, przedstawicielem „Robura”, urządził wyjeżdżkę z przedstawicielami zainteresowanych resortów i przedsiębiorstw Rządu federalnego, brazylijskich linii okrętowych, przedsiębiorstw elektrycznych i gazowych i niektórych importerów węglowych na wysepkę Pambeba, gdzie ten węgiel został zdeponowany, by zademonstrować sferom zainteresowanych realne możliwości importu węgla polskiego do Brazylii. Przedstawiciel „Robura” i Poselstwa udzielali zebranim wyjaśnień a Poseł R. P. wskazał w krótkim przemówieniu o konieczności w wysyłki sfer rządowych i gospodarczych w Polsce w kierunku wzmocnienia stosunków handlowych z Brazylią, podkreślając, że w obecnym momencie powszechnego kryzysu, Polska gotowa jest na jak najdalsze ułatwienia, by wzmocnić wymianę handlową między obu krajami. Węgiel jest właśnie tym produktem, który może być w szerokim stopniu wykorzystany w poczynaniach wymiennych między Brazylią i Polską.

Dodać należy, że węgiel polski jest już od 1928 r. importowany do Brazylii.

Ze strony brazylijskiej przemawiał współwłaściciel firmy importowej, p. Belmiro Rodrigues, który wskazywał obecnym na nadzwyczaj korzystne rezultaty osiągnięte węglem polskim na kolejach brazylijskich, a w imieniu przedstawicieli władz federalnych przemówił inż. Euzebio de Oliveira, dyrektor Departamentu Geologicznego i Mineralogicznego w Ministerstwie Rolnictwa, dziękując przedstawicielowi R. P. za możliwość bliższego zapoznania się z produktem polskim i dając wyraz swemu uznaniu i podziwowi dla ekspansji gospodarczej Polski.

Po powrocie z wysepki Poseł R. P. podejmował uczestników wyjeżdżki śniadaniem w hotelu „Palace”.

Z pośród uczestników wyjeżdżki należy oprócz wyżej wspomnianych wymienić p. Joaquina Eulalio, direktora Departamentu Handlu w Ministerstwie Pracy, Przemysłu i Handlu, inż. Gosta, przedstawiciela kolei „Central do Brasil”, przedstawicieli wielkich Towarzystw elektrycznych i gazowych „Light and Power” oraz „Emprezas Electricas Brasileiras”, dalej Konsula gener. Finlandji p. Kaale Aapro, jako przedstawiciela fińskiej linii okrętowej, przedstawiciela braz. towarzystwa okręt. „Pereira, Carneiro & Cia”, oprócz szercgu innych.

## WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

### PUŁKOWNIK PRYSTOR UTWORZYŁ NOWY RZĄD

Po ustąpieniu gabinetu sformułowanego przez pułkownika Walerego Stawka, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powo-

łał do utworzenia nowego rządu pułkownik Aleksandra Prystor. Po krótkim porozumieniu się pułkownik Pry-

stor utworzył nowy gabinet prawie w tym samym składzie jaki był w poprzednim rządzie; zmiany są tylko te, że ministrem Skarbu został p. Jan Piłsudski, (brat Marszałka Piłsudskiego, a ministerstwo Przemysłu i Handlu, na czele którego stał dawniej p. Prystor, powierzono generałowi Zaruckiemu, i który dotychczas był wicedyrektorem w administracji Ministerstwa Wojny.

**MINISTR PADEREWSKI NA ODŚLONIĘCIU POMNIKA WILSONA W POZNANIU**  
W Poznaniu, kosztem sławnego naszego rodaka pianisty Ignacego Paderewskiego wybudowano wspaniały pomnik wielkiemu przyjacielowi Polski byłemu prezydentowi Stanów Zjednoczonych Wilsonowi.

Na odsłonięcie pomnika magistrat miasta zaprosił hojnego fundatora. Mistrz Paderewski przyjął zaproszenie, prosząc jednakże o przełożenie terminu uroczystości z 27 czerwca na 4 lipca, to jest na dzień narodowego święta Stanów Zjednoczonych. Mistrz Paderewski zawiadomił równocześnie, że w tym czasie wybiera się do Poznania na uroczystości odsłonięcia pomnika Wilsona w celu wybitnych przedstawicieli Ameryki z generałem Pershingiem na czele.

Miasto Poznań, na prośbę Mistrza Paderewskiego, przemieściło uroczystość na dzień 4-go lipca.

## Z Brazylii

### PRASA RIOSKA O POBYCIE P. PROF. SZYMAŃSKIEGO W STOLICY BRAZYLII

Z okazji przyjazdu do Brazylii p. prof. Juliusza Szymańskiego, byłego Marszałka Senatu, a obecnego prezesa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, założyciela i prezesa Towarzystwa Brazylijsko-Polskiego im. »Ruy Barbosa« w Warszawie, a nadto głośnego okulisty i profesora Uniwersytetu Parańskiego, dzienniki brazylijskie (a zwłaszcza »Jornal de Commercio« z dnia 24, 28 i 29 maja b.r.) poświęcają wiele miejsca dostojnemu gościowi, podając dobrane notatki o pracach i działalności p. prof. Juliusza Szymańskiego.

— Minister Collor oświadczył prasie, że w S Paulo komuniści są niebezpieczni, lecz natomiast są odważni i krzykliwie i śmiało propagują swoje idee.

— Ministrem Najwyższego Trybunału Federalnego został zamianowany Dr. Plinio Casado.

### Paraná

**Z KOLONJI CONTENDA**  
W niedzielę dnia 3 maja Contenda obchodziła Święto Konstytucji.

Obchód odbył się w pięknie przystrojonej sali Towarzystwa Władysława Reymonta.

Zebranych powitał w języku brazylijskim prezes Towarzystwa p. Stanisław Szczypliowski, nawiązał do krótkich dobowych słów naszego świętego do świętego brazylijskiego — Odkrycie Brazylii. Uroczystość zagała nauczycielka miejscowa p. Maria Faskowa, jasno i treściwie przemówienie o konstytucji wygłosił p. Jan Faska.

Następnie na program złożyły się śpiewy i deklamacje dzieci szkolnych. Pomimo długiej przerw w nauce jaką miały dzieci lutejszej szkoły stanęły na wysokości swego zadania. Rodzice i goście mocno oklaskiwali dzieła i z wyrazem widac było iż oczekiwali. Po uroczystości był podwieczorek a potem bal dla dzieci. Rodzice w serdecznych słowach dziękowali

## Wieści z Rio Claro

### UROCZYSTOŚCI W DESZCZACH. — UKRYTE PERŁY. — NAWET LUDZIE UMIERAJĄ — A TAKŻE SIĘ ŻENIA.

Przypominam sobie jak przez sen, że solennie obiecał Redakcji posyłać mniej więcej regularnie wiadomości z tutejszych o kolic.

Ponieważ jednak deszcze ciągle padają, drogi rozmiękły więc wiadomości o wypadkach zwozajnych i nadzwyczajnych dochodzą do wiadomości korespondenta leniwie i rzadko.

Był tu także obchód 3-go maja, ale, że rzeki w sam raz powylewały, więc nie ze wszystkich szkół mogły dzieci dokończyć pielgrzymki do naszej »Częstochowy«. Dwie szkoły wróciły się z nad rwących potoków przecinających drogę, z jednej niemały wpływ a inne z mniejszymi trudnościami przybyły.

Dzieci ze szkoły miejscowej parafjalnej bardzo ładnie śpiewały, płynnie deklamowały i zabawnie popisowały się na scenie.

Ksiądz proboszcz mówił o Konstytucji 3-go maja, o prasie czyli gazetach i książkach; dużo mówił, że w tym tygodniu trzeba koniecznie zapisywać sobie gazety, pisma i płaćć za nie. Obecni, choć nieliczni, w skupieniu wysłuchali owych słów i jako drogie perły zachowali je w swem sercu głęboko ukrywszy.

Calej tej podniosłej uroczystości koniec był słodki, ale tylko dla dzieci, bo one tylko otrzymały cukierki.

Z ważnych wiadomości jeszcze dodam, że ludzie umierają. — To nic wielkiego, powie ktoś — bo to wszędzie zdarza się śmiertelnikom. Pewnie, ale właśnie ważność tej wiadomości z Rio Claro polega na tem, że w naszych okolicach mało ludzi umierają, bo piją tutejszą wodę mineralną. Dlatego też choć co miesiąc obiecałem podawać zasypiających w

p. nauczycielce za prace nad dziećmi, przyrzekając nadal wszelkimi siłami dbać o rozwój szkoły.

### KURYTYBA

#### POŻEGNANIE P. PROF. SEW. MACISZEWSKIEGO

W tych dniach, jak już pisaliśmy, opuszcza Brazylię p. prof. Seweryn Maciszewski, wyjeżdżając do Polski na wezwanie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które p. prof. Maciszewskiemu ofiaruje stanowisko referenta oświatowego przy Ministerstwie W. R. i O. P.; zanosilo się więc na to, że p. prof. Maciszewski wyjeżdża na stałe do Polski. Wobec tego jednak, że p. prof. Maciszewski, poza wzorową pracą oświatową, przyczynił się bardzo wiele do zorganizowania Centralnego Związku Polaków, umiejac takownie wygłaszać i uzgadniać różnicę poglądów przeciwnych i niekiedy sprzecznych, które niejeden raz wyłaniały się przy tworzeniu jednej głównej organizacji, Zarząd Centralnego Związku Polaków uważając, że dalsza współpraca p. prof. Maciszewskiego na gruncie C. Z. P. będzie nietylko użyteczna lecz wprost konieczna, postanowił zwrócić się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą, by zechciało p. prof. Maciszewskiego pozostawić nadal w Brazylii.

Jest więc nadzieja, że Ministerstwo przychyli się do prośby C. Z. P. i p. prof. Maciszewski po krótkim pobycie w Polsce powróci znowo do Kurytyby.

Nadzieję powrotu p. prof. Maciszewskiego żywi nietylko Zarząd C. Z. P. ale i ogół Polonii Kurytybskiej, jak zresztą podkreślali mówcy na uroczystym pożegnaniu p. prof. Maciszewskiego ubiegłej soboty w Związku Polakim.

P. prof. Maciszewskiego żegna

Panu, dla uproszczenia podam od razu wszystkich od początku roku bieżącego; Redakcji z tego nie nie przyjdzie, ale tym nieboszczykom może przyda się owa notatka, bo może jakieś paciorki popłyną od ich, po Brazylii rozrzuconych, znajomych. Oto one notoryczne nieboszczyki to znaczy te co zanotowałem.

Przed samymi świętami Bożego Narodzenia, bo w samą wigilię, zmarł Andrzej Łyczko, w 51 roku życia, obywatel zacny i godny. Śmierć jego wywołała ogólny żal i smutek. Dalej, Marja Jaroszevska 70 lat, Mikołaj Kępiński 88 lat, Jan Szadaj 74 lat, Jan Tarmowy 44 lat, Stanisława Kuszydłowska 15 lat, Mateusz Majchrzak 65 lat, Władysława Kuszydłowska 17 lat; z dzieci: Wiktor Kowalski, Józef Panek Jeżeli »Lud« ma jeszcze 5 miejsc dla naszych godności, to podam także młode małżeństwa, co się zawiązały w naszych okolicach. Może komuś z czytelników te wiadomości będą mile, a może i nie mile, ale interesujące. Nie będę tu jednak sięgał do nowego roku ale tylko od Wielkiej nocy, a mianowicie:

Mario Lorini z Marją Kasprzak, Aleksander Nowacki z Katarzyną Piechur, Tomasz Lawa z Zofją Tomaszewską, Jan Rybarczyk z Heleną Galicką, Stefan Kazimierzczak z Anną Zielińską, Roman Zieliński z Wiktorją Zaborowską, Emilio Monteiro z Anną Kalinowską, Józef Kaliszewski z Anną Bartoszek, Jan Wypych z Marią Susła, Leon Grzybowski z Marcejaną Golon, Józef Stonoga z Mariją Pachotek, Franciszek Brzeziński z Heleną Pawelską, Franciszek Lebioda z Stanisławą Więckowską.

Tyle na razie. — Korespondent.

W ubiegły poniedziałek delegacje szkół, burs i ochronek, wręczając p. profesorowi pięknie wykonany pamiętnik z podpisaniami.

#### PROTESTY LUDNOŚCI PRZECIWIW KOMPANII FORÇA E LUZ.

W ubiegły czwartek wieczorem na ulicy Quinze i pobliskich ulicach zebrały się tłumy ludności protestującej przeciwko nadmiernemu podnoszeniu opłat za światło elektryczne przez Kompanię Força e Luz. Tu i ówdzie w mieście zaburzenie przybrało groźne rozmiary. Budynek przy ul. 1 de Março gdzie mieszczą się biura Kompanji Força e Luz obrzucono kamieniami i powybijano szyby.

Na ulicy Marechal Daodoro wywrócono tramwaj, na praça Tiradentes zdemolowano 2 tramwaje obok stacji kolejowej spalono autobus, a w wielu miejscach porozbijano lampy uliczne.

Rozuchy usiłowała zlikwidować policja i straż pożarna. Zaburzenia dopiero wtedy ustały gdy Kompanja zrezygnowała z podwyżki, a generał Interwenter wyznaczył komisję, która ma przestudować całą sprawę.

**DOROCZNY REPREZENTACYJNY BAL STOWARZYSZENIA NIA STUDENTÓW SARMACJA** który zwykle odbywa się w rocznicę założenia stowarzyszenia 30 maja, został w tym roku przesunięty na 6 czerwca dla uczczeniu przybywających do Kurytyby Panów: Posła Rzeczypospolitej Polskiej Dra. Tadeusza Grabowskiego i b. marszałka senatu Prof. Dra. Juliana Szymańskiego.

Weobec tego że przyjazd ten został przesunięty na dzień 7 czerwca a jednocześnie Bal nie

może się odbyć w innym terminie. Stow. Stud. Sarmacja wyraża niniejszym żal, że jej Bal Reprezentacyjny nie będzie mógł mieć zaszczytu goszczenia Dygnitarzy Polskich, zastrzega sobie sposobność uczczenia w inny sposób Wybitnych Rodaków. Zarząd Stow. Stud. Sarmacja.

### Telegramy

— Minister Zaleski ofiarował ministrowi francuskiemu Briand'owi rzadkie manuskrypty sławnej powieściopisarki George Sand.

— Rząd francuski ozdobił krzyżem Legji Honorowej muzyków i kompozytorów polskich, Szymanowskiego, Fitelberga i Turczyńskiego.

— W Warszawie Sąd Najwyższy unieważnił wynik wyborów do Sejmu w dzielnicy okręgu wyborczym. W rezultacie tej decyzji mandaty poselskie utracili dwaj posłowie z klubu rządowego, jeden przedstawiciel partii chłopskiej i dwaj socjaliści, między tymi prezes sejmowego klubu socjalistycznego, Niedziałkowski.

— W Rzymie faszyści dokonali napadu na budynki organizacji katolickich.

— W Indiach wybuchła jakaś nieznaną zaraza.

### Do Czytelników

W okręgu Ercehimskim bawi obecnie nasz agent obywatelski p. Edward Wojakowski. Szan. Czytelników »Ludu« i »Przyjaciela Rodziny« upraszamy, by zechcieli uregulować zaległe i bieżące opłaty za nasze pisma na ręce p. Wojakowskiego lub też jeżeli zechcą na ręce miejscowych naszych agentów, zaś p. agent, po stwierdzeniu legitymacji p. E. Wojakowskiego, mogą oddawać na jego ręce dla Redakcji bez obawy jakiegokolwiek sumy pieniędzy.

Zaznaczamy równocześnie, że poza p. E. Wojakowskim, którego obdarzamy pełnym zaufaniem, jak również agentowi miejscowemu, który się dobrze zna w kolonjach, nikomu więcej nie powierzamy agentury obywatelskiej ani też nie daliśmy upoważnienia ściągania prenumerat za nasze pisma.

Redakcja

»Ludu« i »Przyjaciela Rodziny«

### Od Redakcji

Następny numer »Ludu« z powodu przypadającej w przyszły czwartek uroczystości Bożego Ciała, ukazuje się w przyszłą środę.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— P. W. Wasowski. Cena aparatu kinematograficznego o którego sprzedaż było ogłoszenie w »Ludzie« wynosi 3 konty, a zatem zbyt wielki i kosztowny byłby, uważamy, dla Towarzystwa.

— P. W. Salek w Ribeirão Vermelho. Na Św. Jana Chrzciela przyjdzie, jeśli będzie możliwe Ks. Redaktor, lub inny kapłan. Dziękujemy za słowa uznania.

— P. Wojakowski. List otrzymałismy, dziękujemy.

### SEKRETARIAT ZWIĄZKU

»OSWIATY«  
jest otwarty codziennie od 1-5-tej godziny popołudniu. Również i Biblioteka »Oswiaty« jest otwarta w tych samych godzinach.

### WIELKA UROCZYSTOŚĆ w Orleansie

700-lecie patrona parafji św. Antoniego Padewskiego  
W sobotę, dnia 13-go czerwca odbędzie się uroczysta Msza św. pod gołym niebem.  
Po nabożeństwie smaczne szu-rasko, następnie Leilão, zabawy i moc niespodzianek.  
Dochód przeznaczony będzie na dokończenie kościoła parafjalnego pod wezwaniem św. Antoniego. Komitet Budowy prosi ochotnych o nadsyłanie darów na leilão.  
Komitet.

### Nowy Wielki Słownik POLSKO-PORTUGALSKI (tom II)

opracowany przez ks. Józefa J. Górala, proboszcza w Abraches, jest już ukończony, liczy 800 stron, jest przedto znaczne obszerniejszy od tomu I-go. Wydrukowany na pięknym papierze, w silnej oprawie kosztuje 20\$000.  
Zamówienia przyjmuje »OSWIATA«, Carityba — Caixa postal 155.

### Komunikat

Poszukiwani są za pośrednictwem Wydziału Konsularnego przy Poselstwie R. P. w Rio de Janeiro, względnie znajomych, następujące osoby:

- 1) Czajkowski Antoni z matką WIKTORJĄ z domu GIBZ, którzy do Brazylii przyjechali przed 25 laty
- 2) Ferszko Adam p. chł. z żoną Luucka, który przyjechał do Brazylii w 1909 roku i zamieszkiwał w mieście Wiktorji (San Espirito Santo), gdzie posiadał zakład fotograficzny.
- 3) Gluce August, do Brazylii przyjechał w 1908 roku.
- 4) Londoh Abram, który przyjechał do Rio de Janeiro w 1919 roku.
- 5) Mirko Piotr, rodem z woj. Krakowskiego, pow. Chrzanowskiego, wyjechał do Brazylii przed 26 laty na koszt Rządu brazylijskiego.
- 6) Solodka Maria poszukuje brata swego JAKOBA GUSTAWA, urodzonego w 1858 roku w Wierzbianach, pow. Jaworów, który w latach 1912-1913 wyjechał do Brazylii.
- 7) Wójcik Edmund, pochodzący z osady Annpol, woj. Lubelskiego, który wyjechał z kraju w 1920 roku.

Poszukiwani i każdy, kto posiada jakiegokolwiek wiadomości o miejscu pobytu poszukiwanych i ich losie, proszeni są o porozumienie się z Wydziałem Konsularnym przy Poselstwie R. P. w Rio de Janeiro.

Kierownik Wydziału Konsularnego

Michał Czarnota Bojarski

Chcecie mieć towary pierwszej jakości i tanie, to udajcie się do

składu

### Casa Universal

de

POGORZELSKI & SKOWRON

TEREZINA — Parana

Agenci pism polskich.

Czytelniku! Poradź się sąsiadów i udaj się do nas!

Chcecie mieć towary pierwszej jakości i tanie, to udajcie się do

składu

### TEATR POLSKI Z. A. S.

Pod kierownictwem art. T. Morozowicza  
Dnia 19 czerwca 1931 r. (sobota)  
**PRZEDSTAWIENIE GALOWE na cześć gości:**  
Posła Rzeczypospolitej Polskiej p. Dr. Tadeusza Grabowskiego oraz  
Prezesa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy  
p. Dr. Juliusza Szymańskiego

### PREMJERA „WESELE FONSA”

Komedia w 3-ach aktach Ruszkowskiego.  
Nowa Wystawa! Po przedstawieniu Bal!  
Początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.  
Bilety wcześniej do nabycia w Związku Polakim. Ceny miejsc

### TEATR LUDOWY

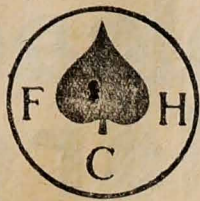
T-wa Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego  
Pod kierownictwem art. T. Morozowicza  
Dnia 11 czerwca 1931 r. (czwartek)  
**GALOWE PRZEDSTAWIENIE**  
Na cześć gości:  
Posła Rzeczypospolitej Polskiej p. Dr. Tadeusza Grabowskiego i Prezesa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy p. Dr. Juliusza Szymańskiego.

### „OPIEKA WOJSKOWA”

Komedia w 8 aktach S. Bogusławskiego.  
Początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.

# Nawozy Sztuczne

Azotowe  
Fosforyczne  
i z Kali



zwykle  
i specjalnie  
mieszane

## NITROPHOSKA

NADAJE SIĘ DO WSZELKIEJ PRACY

## CASA HACKRADT

CURITYBA, Rua 15 Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420

### ADWOKACI

Dr. J. Berquo F. Coelho  
Dr. Jan Grabski

Rua 15 de Novembro 413. —  
1-ro andar sala 7  
CURITYBA — Paraná — Brasil

### PENSJONAT

F. STĘPNIWSKIEJ  
przeniesiony z ulicy Colombo na  
ulicę Carlos de Carvalho N 120  
Mieszkanie z wygodami. Dostarcza  
śniadania i kolacje do domów i daje się  
na miejscu od 1.5.

Dr. Ludwik Wolski

ADWOKAT

União da Victoria — Paraná

## Caixa Economica Federal

GWARANTOWANA PRZEZ RZĄD BRAZYLIJSKI

Przyjmuje depozyty ludowe na książki oszczędnościowe aż do 10:000\$ na 5% rocznie i co pół roku wlicza się procenta. Przyjmuje od 9 do 10 i pół rano i od 12 do 16 godzin, po południu.

RUA MARECHAL DEODORO N. 6 — CURITYBA.

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz: KUNO KLEEMANN

Kuritiba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogerijnych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów nowych, aniliny i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

# Skorzystajcie

Z wielkiej zniżki cen!!!

Olbrzymia likwidacja roczna w sklepie

# Casa Portuguesa

Zapraszamy wszystkich, aby przyszli zobaczyć nasze artykuły oraz nasze ceny prawdziwie niskie!

WIELKI WYBÓR ARTYKUŁÓW ZIMOWYCH.

Plóto w kratki i zefir m. od 800 i 1000	Alpaka jedw. mocna i szeroka	Sskarpetki dla mężczyzn	500
Chitas metr 1000	kolorowa metr 5000	Pończochy dla pańien	1000
Brim ciemny do pracy m. 1000	Przescieradła „tustão“ Matar-	Pończochy dla dzieci	800
Plóto w kratki na sienniki m. 1000	razo dla dwóch 180X220 12000	Koszule dla mężczyzn po 9 i 10\$ 0	
Plóto linae, imitacja, różne	Koldry dla dwóch 180X220 10000	Plusze w kolor. giad. po 1000 i 1000	
Plóto linae, imitacja, różne	dla samotn. 140X190 8000	» fantazyjne po 2000	
» ciemne w kratki na far-	Vóile wełniane franc. giadkie	Mydełka wielkie perfum. szt. 600	
» tuszki m. od 1000	kolorowe szer. 0,85 m. 5000	Półkoszulki dla mężczyzn po 2000	
Sukna „fustão“ kolor. metr 1000	Sarja wełn. sz. 1 m. na suknie 11000	Plóto kremowe białe szt 10 m. 9000	
Plóto Xadrez na suknie m.	Kaszmiry granat. szer. 1,50 m. 10000	Morim „Ave Maria“ prawdziwe	20 Yard 22000
» po 1000 i 2000	» w kolor. m. od 9000	Chusteczki wielkie	500
Trikolna w kratki m. od 2000	Jedwabie w kol. giadkie m. od 5000	» nagl. Flor do Brasil szt. 1000	
Luzinae metr po 1000 i 1000	Aksamit giad. „Estampado“ m. 11000	Ręczniki (toipado) szt. 1000 i 1000	
Opale podwójne kolorowe giad-	Kropy Satin jedw. na suknie 10000		
kie metr po 1000 i 1000	„Fulgurante“ Jedwab blyszcz. na		
Alpaka jedwab. kolor m. od 2000	plaszczki i mocne suknie metr 20000		

To nie mistyfikacja, ani reklama!!! Prosimy nas odwiedzić i przekonać się o prawdzie

L. PINTO & CIA.

## CASA PORTUGUEZA

PRAÇA TIRADENTES, 356 — Curitiba

# Casa Globo

(OBOK MALHARIA CURITYBANA)

Rua José Bonifacio Nr. 122

## WIELKA LIKWIDACJA

przez 30 dni wspaniałego i różnego

### OBUWIA

PO CENACH NIESŁYCHANIE NISKICH

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Buciki dla pań, Luiz XV, czarne od	25\$ do 32000
Buciki „ „ Luiz XV, fantazyjne od	28\$ do 34000
Buciki na obcasach Semi Luiz XV czarne i fant.	22\$ do 26000
Buciki na obcasach niskich różn. kolorów od	20\$ do 24000
Obuwie dla mężczyzn najlepsze	od 20\$ do 30000

Obuwie dla chłopaków i dzieci po cenach bardzo niskich.

JEDYNA OKAZJA DLA ZAKUPOW TANIO OBUWIA.

ODWIEDZCIE SKŁAD

## CASA GLOBO

Rua Jose Bonifacio 122 — Curitiba

# Zyto do zasiewu

Zagraniczne nasiona gwarantowane

sprzedaje „MOINHO BARIGUY“

Todeschini & Irmãos

6. Komisje gospodarczo-perzadkowe mają na celu utrzymanie ładu i czystości; dbają o estetyczne urządzenie sal szkolnych; roztaczają opiekę nad inwentarzem szkolnym.

7. Komisje higieniczno-sportowe dbają o higienę osobistą i zbiorową; organizują konkursy sportowe i t. p.

8. Komisje artystyczno-rozrywkowe — organizują przedstawienia, zabawy, wyścigi i t. p. Wreszcie samorząd organizuje kółka samokształceniowe, kółka pracy społecznej pozaszkolnej, np. Czerwonego Krzyża, Ligi Morskiej, Ligi Obrony Powietrznej Państwa, opieki nad bezdomnymi dziećmi, nad inwalidami wojennymi i t. p.

Jedne z instytucji samorządu działają stale [sklep, samopomoc, komisje gospodarczo-perzadkowe], inne sporadycznie (komisje rozrywkowe, dochodów niestajnych i t. p.)

Różnorodność prao samorządu jest duża, zakres działania może być więcej lub mniej rozległy, zależnie od inicjatywy i aktywności młodzieży.

Podstawową zasadą organizacji samorządu jest, aby cała działalność opierała się na samodzielnym pracy młodzieży.

Samorząd dąży do skoncentrowania sił w celu lepszego i wydawniejszego pracy; winien nauczyć swych członków, aby umieli dostarczać potrzeby i braki w najbliższym środowisku i aby własnymi siłami starali się na nie zaradzić aby pracowali w poczuciu istotej potrzeby, a nie dla rozgłosu i próżnej sławy. Czynniki udział w pracy obowiązuje każdego z członków, to jest każdego ucznia danej szkoły. Do wychowawców należy czuwać, aby podział pracy był możliwie równomierny, aby nie prześlizgała ona jednostek czynniejszych i bardziej ofiarnych; osobniki bierno, nieśmiałe leniwe trzeba podnieść, podniecając ich ambicje i wskazując tereny pracy, na których najlepiej potrafią użytkować swe siły.

Od wychowawcy system ten wymaga zdwojonej, niezmiernie czynnej i troskliwej pracy; usuwając siebie na drugi plan, musi on jednak otoczyć młode organizacje opieką dyskretną, lecz energiczną; musi kierować zapał i pracę na właściwe tory, czuwać nad jej wykonaniem; pilnie baczyć na wychowanków — hamować jednych, zagrzewać drugich, w porę zapobiegać niepożądanym konfliktom. Musi być dobrym psychologiem i umiejącym organizatorem; a przede wszystkim musi rozumieć i szersze

kochać młodzież. „Oświata i Wychowanie“, zeszyt III-oi. M. Majkowska.

Przypisek Redakcji. Samorząd Szkolny, nie w całej rozciągłości, istnieje w Kolegium im. M. Sienkiewicza w Kurtybie. Samorządy Szkolne zostały zaprowadzone we wszystkich seminariach naukowych i starszych klasach szkół powszechnych w Polsce.

Informacjami, związanymi z zagadnieniami poruszonymi w powyższym artykule, służy red. „Naszej Szkoły“.

### Z OGNIKA NAUCZYCIELSKIEGO W CONTENTZIE

Dnia 20-go kwietnia rb odbyło się zebranie Ogniska Nauczycielskiego okręgu Lapskiego, na którym byli obecni wszyscy okoliczni nauczyciele i delegat Centralnego Związku Polaków p. W. Gr. Kowalski.

Po odczytaniu protokołu i drobnych spraw administracyjnych Ogniska, p. Kowalski zdawał sprawozdanie z sejmiku, uwzględniając szczególnie sprawy oświatowe. Bardzo dużo ciekawego materiału dały sprawozdania poszczególnych kolegów o pracach szkolnych i pozaszkolnych na swoich kółkach.

Po trzech sprawozdaniach przyjęto odczyt szereg konkretnych wniosków o kulturalnych potrzebach kolonii. Niektóre z nich p. Kowalski przekazał nowo zorganizowanemu Wydziałowi Oświatowemu.

Pod koniec zebrania ustalono szczegółowy program zlotu młodzieży w Contentzie.

Następne zebranie „Ogniska“ ustalono na pierwszą niedzielę czerwoa rb. Na tem zebraniu lekcyj wzorową przeprowadził kolega Puchalski z Serrinji, referat na temat: „Jak uczyć historii w szkole powszechnej“ — wygłosił p. Faskowa. Uczestnik.

### SKRYZYNKA REDAKCJI.

W. P. Michałowski, Bathas de Baixo. W związku z listem Sz. Pana komunikujemy, że Zrzeszenie N. S. P. w Brazylii, ani też red. „Naszej Szkoły“ nie rozdziela żadnych darów. Żadne ogłoszenia w tej materji na łamach „Ludu“ nie ukazywały się.

Jeśli Panom potrzebne są przybory sportowe, proszę zwrócić się pod nast. adresem: Ilmo snr. St. Dobrzański, Curitiba, caixa postal 412 — Paraná, Brasil. Na pomyślnie starań nie rezygnujemy. Radsimy jednak spróbować.

# NASZA SZKOŁA

DODATEK OŚWIATOWO-PEDAGOGICZNY DO „LUDU“  
Organ Zrzeszenia Naucz. S. P. w Brazylii pod redakcją Wł. Radomskiego

## Kółka samokształceniowe

Nauczycielstwo polskie w Brazylii, nie mam na myśli nauczycieli zawodowych z Polski, rozpada się w lwiej części na dwie kategorie nauczycieli: przygodnych, których musi być do ohyczenia się rzemiosła nauczycielskiego fatalne warunki życia i takich, którzy ukończyli miejscowe Kolegia polskie.

Pierwsi nie mają oczywiście o zawodzie, w którym pracują, być może tylko na czas kryzysu, najmniejszego pojęcia; drudzy, aczkolwiek posiadają prymitywne podstawy, umożliwiające im spełnienia obowiązków nauczycielskich, nie są jednak w stanie wywołać pracą swą efektu i rezultatów, jakich żąda się w pracy przeciętnego zawodowego nauczyciela.

Zresztą żądanie to byłoby śmieszne; zważywszy, że nauczyciel z ukończonym Kolegium polskiem pod czas swego pobytu w Kolegium nie specjalizuje się do przyszłego swego zawodu; przyswaja sobie jedynie pewną sumę wiadomości ogólnych. Pracując zaś na posadzie intrepituje przyswojoną treść: forma zaś w jakiej ją swym uczniom podaje, zwykle jest improwizacją.

Eksperymentalizm w powyższym wypadku przynosi z czasem takim nauczycielowi doświadczenie fachowe, które nieraz z braku szerszych horyzontów, zawodowych, zasklepia się i tworzy szablon, który martwiącą swą wywołuje zniechęcenie u nau-

czyciela do dalszej pracy zawodowej. Co gorsze, napełnia nieraz dziećmi odrzą do strawy, jaką im nauczyciel podaje. Dlatego to dziecko (nieświsty tak często), chodzący do szkoły, wzdycha do chwili, kiedy z tej szkoły wyjdzie!

Winię w tym wypadku nie ponosi nauczyciel przygodny, tymbardziej nauczyciel z ukończonym Kolegium polskiem; pierwsi nie przygotowali się do zawodu nauczycielskiego, gdyż może nigdy w nich myśl nie zaświtała, że wezmą się do tego rodzaju pracy; drudzy zaś nie mieli gdzie zdobyć sobie fachowego wykształcenia, gdyż, przynależnie, brak nam dotychczas polsko-brazylijskich zakładów, specjalnie przygotowujących do zawodu nauczycielskiego.

Poruszana więc kwestja w skutkach swych wydaje się naogół koniecznością, z którą trzeba pogodzić się. Nie posiadamy specjalnych zakładów dla kandydatów na nauczycieli — musimy więc stwierdzić fakt, że nauczyciele, których posiadamy, są niedoskonali.

Kwestja ta jednak przedstawia się tak beznadziejnie jedynie, przy powierzchownym jej rozpatrywaniu.

W rzeczywistości brak zupełny, lub częściowy wykształcenia zawodowego naszych nauczycieli nie jest czemś, co musi być przywiązane do nich na zawsze. Dzisiejszy nauczyciel niefachowy — nie koniecznie mu-

# Najtańsze i najlepsze Nawozy

Są w Rzeźni  
**AÇOUGUE GARMATTER**

Fritz Rabe e Cia.

Rua José Bonifacio 89 — CURITYBA

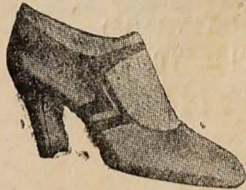
Są to NAWOZY PAULISTA w mączce z kości z São Paulo oraz nawozy wyrabiane przez powyżej wymienioną firmę. Ponieważ kołoniści sprzedają obecnie towary bardzo tanio wobec tego i firma ta postanowiła sprzedawać w tym roku NAWOZY po cenie niższej.

## CASA IDEAL

Rua José Bonifacio 81 — caixa p. 206

Filiał:

Rua 15 de Novembro 167.



Zawiadamy naszą Szan. Klientelę, że posiadamy ogromny wybór w bucikach damskich, męskich i dziecięcych, które to buciki są modne najlepsze jakości; sprzedajemy je po cenach bardzo niskich. Nie obawiamy się konkurentów  
FILIE: Ponta Grossa, Joinville e Blumenau.

## Pierwszorządny Polski Skład Artykułów Spożywczych

Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIOLUSTOZA 41, róg RUA DUQUE de CAXIAS

Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobre artykuły spożywcze jak: cukier, mąkę, ryż, ziemniaki, otręby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzących. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stolarskie; narzędzia do uprawy ogrodów.

Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprzedaję je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład.  
Władysław Józef Brzeziński

## Polecą się na czas sadzenia

Z powodu przeniesienia się na inny lokal, sprzedam pierwszorzędne drzewka owocowe, podrobie drzewka pomarańczowe, kamelie, je, róże uszlachetnione i gwarantowane gatunki przesyła 100 odmian; drzewka strzyżone we wszelkich możliwych kształtach, krzewy ozdobne, palmy, rośliny wazonowe, cebulki kwiatów. Ceny wyhodowane w wazonikach po bardzo niskich cenach.

**MATHIAS TENBERKEN**  
Avenida Dr. Candido de Abreu 262

## Wszelkie informacje

o Biletach Okrętowych i Dokumentach udziela

**ANTONI JOELAKOWSKI**

Av. Luiz Xavier 28 — Curitiba.

Zgłoszenia przyjmuje od godziny 6-tej rano do 8-mej wieczorem.

## Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna.

Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pęcherza i włośń.

Klinika dla dzieci. — Leczy Zylaki oraz rany na nogach bez operacji.

Leczy szczeniemi promieniami Diatermia

Konsultorium i rezydencja:

Rua 15 de Novembro 167. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-jej do 6-jej.

Rez: Rua Comendador Araujo 970 — Telefon 424

# Calçados Marge

Skład ten został przeniesiony  
Z PRACJA GORONEL ENEAS MARQUES

NA

Pracja Tiradentes, 476

Dlatego postanowił ZLIKWIDOWAĆ OBUWIE różnych typów i rozmiarów po cenach niesłychanie niskich.

Skorzystajcie z tak wielkiej okazji, która potrwa tylko  
= 15 DNI =

Buciki damskie na nisk. obcasach różn. typów 17\$000

Buciki damskie fantaz. (Mexicano) różn. kol. po 18\$000

Buciki damskie Luiza XV, model 50, fantazyjne 1-szej jakości od 25\$000

Trzewiki męskbardzo mocne czarne i bronz po 22\$000

Trzewiki męskie 1-szej jakości fantazyjne po 28\$000

Trzewiki męskie mocne z cholewkami po 23\$000

Buciki dla dziewcząt różnego typu

Szynele feltrowe, z dywanu oraz sandały po cenach bardzo niskich. Specjalnie mocne obuwie dla kolonistów

Nie zapominajcie jest to w składzie:

**CALÇADOS MARGE**

Pracja Tiradentes 476

# BROWAR ATLANTICA wyrabia najlepsze piwa

— 18 —

si być nim jutro! Wystarczy otrząsnąć się z bezwładu, stworzyć kółka samokształceniowe, które uzupełnią braki u nauczycieli częściowo fachowych, i dadzą choćby prymitywne podstawy osobom wolno praktykującym w zawodzie nauczycielskim.

Kółko samokształceniowe stworzyć — nie wymaga syzyfowej pracy. Każde Ognisko Nauczycielskie powinno je posiadać.

Samokształcenie zaś winno się odbywać przez konferencje nauczycielskie, zbiorowe prenumerowanie czasopism pedagogicznych i zawodowych, wreszcie zapoznanie się

z najnowszymi zdobyczami na polu współczesnego szkolnictwa.

Wydatną w tym wypadku pomocą powinno służyć Zrzeszenie N. S. P. w Brazylii i Instruktora Oświatowy przy Konsulacie R. P. w Kurytybie, organizując kursy dokształcające i dopomagając materialnie bibliotekom Ognisk Nauczycielskich do zaopatrzenia się w potrzebną do samokształcenia literaturę.

Przyp. Red. w związku z powyższym artykułem red. «Naszej Szkoły» otwiera dyskusję na swych łamach. Sz. Kol. prosimy o nadsyłanie swych uwag.

## SZKOLNICTWO

Referat wygłoszony na Sejmik C. Z. P. w dniu 12 kwietnia b. r. w Kurytybie.

[Ociąg dalszy]

Szkoły po kolonjach często pozabawione są najniezbędniejszych pomocy naukowych, również nie posiadają biblioteczek szkolnych dla młodszych i starszych dzieci. Zarządy товариств często nie rozumieją, że każda sala szkolna powinna posiadać po 2 dobre tablice, kredy poddostatkiem, odpowiednie mapy, obrazy i t. p. Nauczycielami są przeważnie przygodni pół i ćwierć inteligencji, którzy na kursach wakacyjnych dla nauczycieli, urządzanych w ostatnich 10-ciu latach zdobyli trochę wiadomości pedagogicznych, a sumienniejsi pomdły nimi robią znaczne postępy w nauczaniu. Zaznaczyć jednak muszę z przykrością, iż sporo dzielniejszych jednostek porzuca zawód nauczycielski, który nie zapewnia nauczycielowi ani skromnych środków utrzymania dla rodziny, ani emerytury na starość.

Skreśliłem w krótkości ten smutny, lecz prawdziwy obraz naszego szkolnictwa początkowego, aby rzu-

cić tło do omawiania wszelkich bolączek naszej pracy oświatowej a zarazem w tym celu, aby wykazać, jak bardzo potrzebnym jest wydział oświatowy przy C. Z. P. w Brazylii.

Dla pełni obrazu dodam, że przed 10-ciu laty powstały organizacje obywatelskie: najpierw «Kultura» a potem «Oświata», które duże wysiłki włożyły w prace organizacyjne naszego szkolnictwa i mają niemałe zasługi na tem polu. Powstały również organizacje zawodowe nauczycielstwa, które przy pomocy funduszu oświatowego wydały cały szereg najpotrzebniejszych podręczników szkolnych, zastosowanych do potrzeb tutejszej działy szkolnej. Powstała i rozwinęła się «Składnica», z której «Zrzeszenie nauczycielstwa» istotnie może być dumne.

W lepiej urządzonych szkołach dzieci już posiadają jednakowe podręczniki szkolne i nauka odbywa się planowo, a czyż nie pamiętamy tych niedawnych jeszcze czasów, kiedy każde dziecko przynosiło do szkoły

inną książkę do czytania, kiedy rodzice nakazywali nauczycielom nauczanie dzieci ze starych kalendarzy i z innych szpagatów?

Duży krok naprzód wychodziło polskie zrobiło w sprawie zrozumienia potrzeby średniego i wyższego kształcenia swych dzieci. Przecież przed 10 lu jeszcze laty nie mogłoby powstać «Sarmacja» poprosu z braku członków; a dzisiaj mamy już cały zastęp Sarmatów, ponieważ najrozumnijsi i najzasobniejsi Rodacy zaczęli posyłać swe dzieci do średnich i wyższych brazylijskich zakładów naukowych.

Przed 20-ty laty powstał związek pierwszego polskiego kolegium w Mallecie, a obecnie posiadamy już 2 dobre funkcjonujące Kolegia: w Mallecie i w Kurytybie, a kilka innych środowisk polskich stara się o doprowadzenie swych uczelni do pozio-

mu kolegiów: Guarany, São-Feliciano i Erechim gorliwie i szlachetnie współzawodniczą w tej pracy.

Ilość 2 i 3-klasówek powiększa się z każdym rokiem.

Podkreślić jednak muszę, że kolegium tylko wtedy może dobrze funkcjonować, kiedy jest dobrze zaopatrzone w różne potrzebne pomoce naukowe, w dobrą bibliotekę dla uczniów i nauczycieli, kiedy posiada sporą liczbę uczniów w każdej klasie i uzdolnionych fachowych nauczycieli, gdyż samo pobudowanie kilku sal szkolnych i internatu dla zamieszocowanych uczniów jeszcze sprawy nie rozstrzyga, to też nie powinniśmy zbyt pochopnie zwiększać ilości kolegiów ponad te, które już funkcjonują normalnie lub są na dobrej drodze do prawidłowego rozwoju (C. d. n.)

Konrad Jeziorowski.

## Samorząd uczniowski w Polsce

[Ociąg dalszy]

Działy pracy samorządu obejmują wszystkie te instytucje, które mają na celu regulowanie, ulepszenie i uprzyjemnianie życia gromadnego, a więc należą do nich:

1. Samopomoc wzajemna: a) materialna (dożywianie, ubranie, leczenie, kasy pożyczkowe); b) naukowa (wzajemna pomoc w nauce); c) moralna (obcozenie specjalną opieką kolegów, zastępowanie na nagany).

2. Sad koleżeński — mający na celu wywołanie i załatwienie nieporozumień pomiędzy uczniami wzajemnie oraz pomiędzy uczniami i władzą szkolną.

3. Sklep uczniowski, prowadzony według zasad spółdzielczości, zaopatrujący młodzież w artykuły pierwszej potrzeby;

dzieci samodzielnie robią zakupy w hurtowniach, przeprowadzają kalkulacje, prowadzą sklep i księgi rachunkowe. Dzięki tak bezpośredniemu zetknięciu z życiem praktycznym, nabierają gruntownego pojęcia o wielkim znaczeniu idei spółdzielczości.

Obok sklepu w wielu szkołach istnieją własne warsztaty wytwórcze, dochód uzyskany z pracy młodzieży obracany bywa na jej potrzeby, najczęściej ciadają życie młodzieży; na łamach swych prasy młodzież może omawiać zagadnienia żywiej ją obchodzące; może też puścić wodze fantazji i umieszczać próbki talentu; a przedewszystkiem może się wypowiedzieć, czego w niektórych okolicach życia tak bardzo potrzebuje.

5. Biblioteki i czytelnie w bardzo wielu wypadkach prowadzone są przez dzieci pod kierunkiem nauczycieli; jest to jeden z działów pracy najwięcej przez dzieci lubianych.